Miesięcznik Samorządowy

GAZETA FRYSZTACKA

Grudzień 1999 – Rok I – Nr 2/2/ ISSN xxxx –xxxx Cena 1,50

„HERI YA SIKU KUU"

Święta bez opłatka, choinki i ... śniegu !

Powróćmy wspomnieniami do dnia 5 lipca 1998 roku, kiedy to w naszej miejscowości odbyły się święcenia kapłańskie Ojca Adama Cytrynowskiego. Zaszczyt to ogromny dla Frysztaka, bo nasz rodak jest 6 polskim misjonarzem Afryki ze Zgromadzenia Ojców Białych. Niewiele wiemy o tym Zgromadzeniu, dlatego posłuchajmy co opowiedział nam Ojciec Adam:

„Jesteśmy wspólnotą misjonarzy, popularnie nazywanymi również Ojcami Białymi ze względu na białe stroje ludów Afryki Północnej, które przyjęliśmy jako nasze habity. Głównym zadaniem zgromadzenia jest ewangelizacja Afryki i dialog z Islamem. Aktualnie pracujemy w 21 krajach Afryki. Jest nas ponad 2000 ojców i braci pochodzących z 34 krajów świata. Odpowiadając na Boże wezwanie, poprzez prosty styl życia we wspólnotach międzynarodowych, pragniemy świadczyć o Królestwie Bożym pośród nas, o Miłości Chrystusa, która jest źródłem pokoju dla wszystkich ras, kultur i języków. Do pracy w Afryce zobowiązują misjonarzy słowa przysięgi: „- ...przysięgam na ewangelię, że od tego momentu aż do śmierci poświęcam swoje życie Misji Kościoła w Afryce z Konstytucjami Misjonarzy Afryki, pod opieką Maryi Niepokalanej, Królowej Afryki."

c.d. str. 5

WESOŁYCH ŚWIĄT

Staropolskim obyczajem,
kiedy w Wilię gwiazda wstaje,
Nowy Rok zaś cyfrę zmienia,
wszyscy wszystkim ślą życzenia.
Przy tej pięknej sposobności
i my życzym Wam radości,
aby wszystkim się darzyło,
z roku na rok lepiej było.

Miłych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
i wszystkiego najlepszego
w Nowym 2000 Roku

życzą Rada Zarząd Gminy
we Frysztaku

KOMENTARZ WÓJTA !

MINĄŁ ROK !

Nowy Zarząd Gminy rozpoczął pracę dnia 17 listopada 1998 roku w pięcioosobowym składzie. Na samym początku trzeba było odpowiedzieć sobie na pytanie, w jakiej sytuacji znajduje się gmina i od czego trzeba zacząć?. Główne problemy, z którymi przyszło nam się borykać to:

- minimalny stopień telefonizacji gminy (brak automatycznej centrali)
- brak zbiórki odpadów komunalnych z terenu całej gminy i miejsca, gdzie można by je składować
- naliczona przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska kara pieniężna za nielegalne składowanie odpadów stałych na wysypisku w Kobylu. Łącznie za lata 1996 i 1997 była to kwota około 100 000 zł.
- brak oczyszczalni ścieków i działającej kanalizacji
- fatalny stan techniczny niektórych szkół, między innymi mocno przeciekające stropodachy w szkołach w Lubli i Stępinie
- fatalne nawierzchnie dwóch głównych dróg powiatowych tj. Cieszyna – Huta Gogołowska i Frysztak – Gogołów
- reforma oświaty i problemy przy tworzeniu gimnazjum i nowej sieci szkół podstawowych
- niewystarczająca, według mnie, promocja gminy

Większość tych problemów bezpośrednio lub pośrednio wpływa na małe zainteresowanie przedsiębiorców, chcących ewentualnie inwestować na terenie Gminy Frysztak, a co za tym idzie, wpływa na postępujące bezrobocie i zubożenie społeczeństwa.

Pierwszym zadaniem do rozwiązania dla Zarządu Gminy była kara naliczona przez WIOŚ za nielegalne składowanie odpadów stałych w Kobylu. Na dzień dzisiejszy udało się spowodować zawieszenie kary do końca 2001 roku. Do tego czasu musi nastąpić wstrzymanie wywozu śmieci do Kobyla oraz rekultywacja tego nielegalnego składowiska. Koszt budowy nowego wysypiska jest znaczny. Trudno też o jego lokalizację, gdyż opór społeczny jest duży. Prowadzono rozmowy z gminami, które posiadają własne składowiska, jednak ze względu na ich małą pojemność nie uzyskano zgody na składowanie odpadów z naszej gminy.

W tej sytuacji Zarząd i Rada Gminy zdecydow się partycypować w kosztach budowy składowiska odpadów komunalnych w Strzyżowie. Całkowity koszt budowy tego składowiska wynosi ok. 3 000 000 zł. Gmina Frysztak po negocjacjach uczestniczyła w kosztach budowy w kwocie 575 000zł. Według porozumienia zawartego z Miastem i Gminą Strzyżów Gmina Frysztak będzie mogła składować odpady na wysypisku aż do zapełnienia się wysypiska, nie mniej niż 23 000 m^3. Oceniam, iż powinno ono służyć naszej gminie minimum 15 lat.

dalszy ciąg na stronie 4

OD REDAKCJI !

Szanowni Państwo!

Zespół redakcyjny pragnie zachęcić Szanownych Czytelników do współredagowania gazety. Bardzo serdecznie prosimy o swoje uwagi i sugestie, jak również materiały do druku. Pragniemy, abyście Państwo wspólnie z nami redagowali następne numery , poruszając sprawy, które Was nurtują lub te, o których należy napisać. Będziemy systematycznie informować Czytelników o działaniach podejmowanych przez władze samorządowe.Chcemy w sposób rzetelny informować Was o wdrażanych reformach: administracyjnej, zdrowia, oświaty i ubezpieczeń społecznych.

Rozpoczynając pracę nad gazetą o zasięgu gminnym, chcemy także zaktywizować środowisko.Wśród nas znajdują się ludzie, którzy piszą wiersze, malują,wiele o naszej miejscowości mogliby powiedzieć.To od tych osób młode pokolenie może dowiedzieć się o historii, tradycji i legendach naszej miejscowości. Wiemy też, że w domowych archiwach znajdują się materiały, które warte są publikacji. Prosimy, podzielcie się z nami.Chcielibyśmy także dotrzeć do twórców ludowych, którzy może zaszczepiliby w młodych miłość do tradycji naszego regionu. Mamy nadzieję że nasze zamiary i marzenia o naprawdę dobrym miesięczniku gminnym z Państwa pomocą zostaną zrealizowane.

Kontakt z redakcją można nawiązywać poprzez sekretariat Urzędu Gminy telefonicznie: 2777-920 lub 2777-110, korespondencyjnie na adres Urzędu Gminy: ul. ks. Blajera 20, 38-130 Frysztak. Ponadto w urzędzie wywieszona będzie skrzynka, do której można wrzucać swoje uwagi lub korespondencję.

Na wszystkie Państwa spostrzeżenia będziemy chcieli odpowiedzieć na łamach gazety..

Niech *"Gazeta Frysztacka"* będzie rzeczywiście naszym wspólnym miesięcznikiem.

Redakcja

AKTUALNOŚCI GMINY

POSIEDZENIE RADY GMINY !

Rada Gminy we Frysztaku obradowała na XII w tej kadencji sesji w dniu 24 listopada 1999 r. Na sesji Przewodniczący Zarządu Gminy mgr inż. Jan Ziarnik przedstawił informację o pracach Zarządu w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał z sesji z dnia 6.10.1999 r.

Kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia Pan Bogusław Kujawski przedstawił informację o funkcjonowaniu służby zdrowia w warunkach reformy. Pan Janusz Kućma poinformował o pracy Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, a Pani Jo[illegible]na Kik o pracy Niepublicznego Zakładu Stomatologów. Pani Danuta Tokarska poinformowała o działaniach podjętych w zakresie założenia Niepublicznego Zakładu Pielęgniarek.

Przewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych Pan Jan Kurek przedstawił wnioski z posiedzenia z dnia 17.11.1999 r.:

1) Wystąpić do Zarządu Gminy w sprawie przejęcia budynków służby zdrowia na mienie komunalne.
2) Wystąpić do Zarządu Gminy o wskazanie terenu pod budowę Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Radni w dyskusji pozytywnie ocenili fakt powstania na terenie gminy prywatnych podmiotów, świadczących usługi zdrowotne na rzecz mieszkańców w ramach podpisanych bądź negocjowanych na rok przyszły kontraktów, co powinno wpłynąć na poprawę jakości i dostępności świadczeń zdrowotnych. Równocześnie wyrazili zaniepokojenie planowaną ilością kontraktów dla stomatologów. Mieszkańcy naszej gminy są szczególnie zaniedbani w zakresie opieki stomatologicznej, stąd proponowane trzy kontrakty radni uważają za zdecydowanie niewystarczające dla zapewnienia obsługi wszystkich mieszkańców, zwłaszcza młodzieży.

Rada Gminy przyjęła następujące wnioski w zakresie poprawy działalności służby zdrowia w gminie:

- zobowiązać Zarząd Gminy do poczynienia starań w zakresie komunalizacji budynków służby zdrowia w gminie,
- zobowiązać Zarząd Gminy do pomocy w poszukiwaniu terenu pod budowę Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej,
- wystąpić do Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych w sprawie:
  1. Zwiększenia ilości kontraktów dla stomatologów w naszej gminie.
  2. Rozważenia możliwości przyznania dla ZOZ Strzyżów dodatkowego kontraktu na uruchomienie Specjalistycznej Przychodni Internistyczno-Kardiologiczne we Frysztaku.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Janina Wiśniowska przedstawiła szczegółową analizę funkcjonowania Ośrodka w 1999 r. Rada Gminy przyjęła następujące wnioski w zakresie poprawy funkcjonowania GOPS:

1. Zobowiązać kierownika GOPS do delegowania pracowników Ośrodka na najbliższe zebrania wiejskie, celem przedstawienia przepisów prawnych w zakresie opieki społecznej mieszkańców gminy.
2. Zobowiązać Zarząd Gminy i kierownika GOPS do wypracowania wspólnie z dyrektorami szkół jasnych kryteriów dożywiania dzieci.
3. Zobowiązać Wójta Gminy do udostępnienia dodatkowego pokoju w Urzędzie dla Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.
4. Zalecić dyrektorom szkół prowadzenie szkoleń dla młodzieży klas starszych w zakresie przygotowania do życia w rodzinie w ramach godzin wiedzy o społeczeństwie.
5. Wystąpić do posłów z województwa podkarpackiego o zmianę ustawy o pomocy społecznej, umożliwiającej odpracowanie uzyskanej zapomogi.
6. Uaktywnić współpracę GOPS z kołami „Caritas" i organizacjami przykościelnymi w gminie.

Radni zapoznali się również z informacją z wykonania zobowiązania pieniężnego /podatków/ za III kwartał 1999 roku. Wymiar zobowiązania pieniężnego na 1999 r. wynosi 666 848 zł. Na poczet wymiaru zobowiązania pieniężnego zainkasowano do końca III kw. kwotę 453 026 zł., co po uwzględnieniu odpisów daje wykonanie 73,89 %. Do dnia 30.09.1999 r. wpłynęło 646 podań o umorzenie zobowiązań, z czego 631 załatwiono pozytywnie, w tym 204 podania dotyczyły gradobicia i ulewnych deszczy. Łącznie z tytułu klęski żywiołowej umorzono na dzień 30.09.1999 r. zobowiązanie na kwotę 15 050,50 zł.

Radni uchwalili następujące 4 uchwały w sprawach:

1. Dokonanie zmian w budżecie gminy na 1999 r.
2. Założenie stowarzyszenia „Związek Samorządów Powiatu Strzyżowskiego".
3. Wyboru przedstawicieli Gminy do Zgromadzenia Ogólnego Stowarzyszenia Związku Samorządów Powiatu Strzyżowskiego w osobach mgr inż. Witold Grela, mgr inż. Zdzisław Krupka i mgr Genowefa Tęcza.
4. Nadanie „Honorowego Obywatelstwa Gminy Frysztak" dla Ojca Świętego Jana Pawła II.

Następna sesja planowana jest na dzień 29.12.1999 r. Planowane jest podjęcie uchwał w sprawie ustalenia podatków i opłat lokalnych na 2000 r., oraz uchwalenie planu pracy Rady Gminy na 2000 r. Również w dniach 15-20 grudnia 1999 r. odbędą się posiedzenia stałych komisji Rady Gminy w sprawie zaopiniowania projektu budżetu gminy na 2000 r.

opracował J. Bysiewicz

AKTUALNOŚCI GMINY

MINĄŁ ROK !

W dniu 26 listopada odbył się odbiór techniczny składowiska i po wyłonieniu zarządcy będzie można z niego korzystać. Odpady z gospodarstw odbierać będą Gminna Spółdzielnia „SCH" we Frysztaku i PGK Strzyżów. Przewidywany koszt, jaki ponosić będą mieszkańcy, to kwota 2 zł 30gr za worek 100 litrowy śmieci.

Chcąc przyśpieszyć telefonizację gminy Zarząd z początkiem roku prowadził rozmowy z Telefoniką Wiejską i Telekomunikacją Polską S.A. W połowie tego roku TP S.A. rozpoczęła telefonizację gminy, budując centralę do połączeń automatycznych i sukcesywnie budując sieć telekomunikacyjną. Na początku roku 2000 planowana jest obok Szkoły Podstawowej we Frysztaku budowa masztu do telefonii radiowej. Przyśpieszy to znacznie możliwość podłączenia telefonu, szczególnie w miejscach oddalonych znacznie od centrum gminy. Zarząd Gminy podpisał już umowę na dzierżawę działki pod maszt. Wydana jest też decyzja o warunkach zabudowy. Otrzymaliśmy też ekspertyzę, zapewniającą o braku szkodliwego wpływu na najbliższe otoczenie. Nie będzie też zakłóceń w odbiorze telewizyjnym i radiowym.

O pierwszej dużej inwestycji ekologicznej, jaką jest oczyszczalnia ścieków w Gliniku Dolnym i jej finansowaniu można było przeczytać w pierwszym numerze, *„Gazety Frysztackiej"*. Przypomnę tylko, że dzięki zaangażowaniu środków z budżetu gminy, dzięki wpłatom mieszkańców Glinika Dolnego i Frysztaka możliwe było wystąpienie o dotacje. Uzyskane środki pozabudżetowe na tę inwestycję to kwota 370 000 zł. Na przykładzie tej inwestycji można zauważyć, że współpraca mieszkańców z Zarządem i Radą Gminy przynosi efekty w postaci dofinansowania gminnych przedsięwzięć.

Jako jedynej gminie w powiecie strzyżowskim udało się nam otrzymać dotację na usuwanie skutków powodzi z roku 1998 w kwocie 50 000 zł. Powiat strzyżowski również na ten cel i tylko na teren naszej gminy otrzymał kwotę 100 000 zł. Dzięki tym dotacjom można było uzupełnić zniszczone nawierzchnie żwirowe niektórych dróg gminnych. Powiat Strzyżów natomiast sfinansował nowy odcinek asfaltowej drogi Kobyle – Jazowa..

W zamian za zgodę przejścia kablem telekomunikacyjnym wzdłuż ulicy Ks. Blajera, z budżetu TP S.A. zostało wyasfaltowane pobocze ulicy od kościoła do Urzędu Gminy oraz położona nowa nawierzchnia na krótkim odcinku drogi poniżej urzędu.

Skromną inwestycję oświatową przeprowadziliśmy w Zespole Szkół w Lubli. W bieżącym roku została wykonana nowa więźba dachowa i pokrycie dachu. Koszt tego przedsięwzięcia to kwota 185 000 zł. Dużym problemem będzie też lokalizacja Gimnazjum Publicznego we Frysztaku oraz finansowanie oświaty w 2000 roku, ale o tym może w następnym wydaniu *„Gazety Frysztackiej"*.

Promocję gminy rozpoczęto jeszcze w grudniu 1998 roku, wydając kalendarz na rok 1999 z fotosami naszych terenów. Kalendarz ten został rozesłany do wszystkich urzędów wojewódzkich i instytucji, zajmujących się promocją i turystyką. Na początku tego roku, przy bezinteresownym udziale wielu osób, udało się wydać pierwszy folder promujący Gminę Frysztak. Trafił on do wielu osób i instytucji w Polsce i poza jej granicami m. in. do Polonii w USA. W tym roku planujemy uaktualnienie tego folderu i tłumaczenie na język angielski i niemiecki. Od kilku miesięcy Gmina Frysztak posiada własną stronę internetową. Można ją obejrzeć pod adresem www.frysztak.edunet.pl. Związek Komunalny „WISŁOK", którego gmina Frysztak jest członkiem wydał, w tym miesiącu folder promocyjny, w którym jest także strona poświęcona naszej gminie.

Starałem się poruszyć jedynie te ważniejsze sprawy, które w mijającym roku były przedmiotem pracy Zarządu i Rady Gminy. Państwo ocenicie, na ile nasze starania były skuteczne i potrzebne społeczności lokalnej. Na pewno do zrobienia jest bardzo dużo. Możliwości ogranicza budżet naszej niebogatej przecież gminy. Naszym zadaniem jest tak gospodarować, aby efekty naszych działań dobrze służyły nam wszystkim. Będzie to możliwe, gdy nasza społeczność włączy się aktywnie w tworzenie lepszego wizerunku Gminy Frysztak.

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM GMINY FRYSZTAK, WSZYSTKIM GOŚCIOM PRZEBYWAJĄCYM W TYM CZASIE W NASZYM REGIONIE ŻYCZĘ, ABY ŚWIATŁO BETLEJEMSKIE ZAJAŚNIAŁO W SERCACH NADZIEJĄ I CHĘCIĄ CZYNIENIA DOBRA, A NOWY 2000 ROK PRZYNIÓSŁ WIELE RADOŚCI I POKOJU.

Jan Ziarnik

ZEBRANIA WIEJSKIE !

W miesiącu grudniu odbywają się zebrania wiejskie, na których sołtysi w imieniu Rad Sołeckich składają sprawozdania z wykonania planu finansowo-rzeczowego za 1999 r. Omawiane są również szczegóły dotyczące zbierania odpadów komunalnych, w których uczestniczą podmioty posiadające koncesję tj. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" Frysztak i Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Strzyżowie. Aktualnym tematem jest również zimowe utrzymanie dróg, ustalane są często szczegóły, gdzie i jakim sprzętem odśnieżać.

Takie zebrania odbyły się już: 28 listopada w Gliniku Średnim i Pułankach, 3 grudnia w Cieszynie i 5 grudnia we Frysztaku.

J. Bysiewicz

BOŻE NARODZENIE

„HERI YA SIKU KUU"

I tak też się stało. Nasz Rodak wyjechał do Afryki, a dokładniej do Tanzanii, do malutkiej wioski Iboja. Od października 1998 roku rozpoczęło się dla misjonarza inne życie

w afrykańskiej wiosce.

I nadszedł grudzień, a wraz nim Święta Bożego Narodzenia.

„Święta bez kolęd, bez wigilii, opłatka i bez śniegu ... Nie było też mieniącej się blaskiem świec choinki, nie było ze mną rodziny i przyjaciół. Nie było nikogo z Polski. Tego brakowało mi najbardziej – wspomina Ojciec Adam.

Ale byli inni, którzy potrzebowali mojej obecności. Już od rana przygotowywałem się do wyjazdu do wioski, oddalonej 45 km od Iboji. Miałem dotrzeć tam na godz. 15.00, by rozpocząć spowiedź. Od początku podróży wiodło mi się fatalnie. W drodze motor zepsuł się dwukrotnie, a kiedy okazało się, że nie mam pompki do motoru, musiałem go pchać, nie wiedząc, ile kilometrów do celu. Na miejsce dotarłem na 18.30, ogromnie zmęczony afrykańskim słońcem, oczywiście spóźniony, ale wyczekiwany.

Ludność popatrzyła na mnie ze współczuciem, przyniesiono mi wodę do umycia i rozpocząłem spowiedź ludzi, którzy przyszli z okolicznych wiosek, by razem świętować. Najgorsze było to, że po mszy wszyscy rozeszli się do domów. A ja zostałem sam ! Z dala od Polski, przy dogasającym w mojej afrykańskiej chatce ogniu, ... ze wspomnieniami o polskim Bożym Narodzeniu ...

25 grudnia obudziły mnie głosy tamtamów, zwołujące okoliczną ludność na bożonarodzeniową mszę. W tym dniu ważną rolę odgrywał chór i tańczące aniołki, które już o wiele wcześniej przygotowywały się do uroczystości. Ta msza różni się swoim charakterem od naszej mszy świętej, ale też od mszy codziennej w Afryce. Trwa około 4 godziny, prowadzona w języku "swahili", przepełniona jest śpiewem i darami ludzi, którzy przynoszą na ofiarowanie dary natury (jajka, kukurydzę, ryż, kury, a czasem i kozę).

Kościół zdobiony jest na ten dzień jedynie "kitengami" – prostokątnymi kawałkami materiału, które kobiety przepasują wokół bioder jako spódnice. Świątecznym drzewem, zastępującym choinkę, jest drzewo bananowe, które jest wykopywane i z korzeniami przynoszone do kościoła. Msza święta odbywa się przy świetle lamp naftowych, w skromnym kościele, w którym ołtarz i ławki do siedzenia ulepione są z gliny.

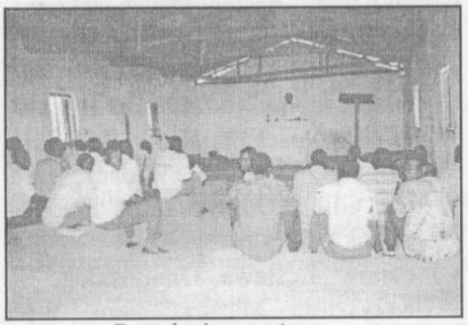

Po skończonej mszy wszyscy pozostali wokół kościoła, tańczyli i śpiewali w lokalnym języku, przy dźwiękach swoistych afrykańskich bębnów. Chętnie do tych pląsów się przyłączyłem, zdając sobie sprawę, że wynikają one z odmiennego sposobu obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia przez ludność afrykańską.

Po skończonych obrzędach liturgicznych ludzie wrócili do swoich wiosek, gdzie kontynuowali świętowanie. A mnie pozostał wtedy powrót do misji, by wspólnie z O. Guido (Włochem) i O. Józefem (Niemcem) spędzać święta i wspominać ... np. o kolędnikach. Tych też w Afryce nie ma, ale za to afrykańskie dzieci biegają do swoich rodzin, wołając „Alleluja, Alleluja", a wszyscy wiedzą, że to znak, by im coś ofiarować.

Dziwne i inne są Święta Bożego Narodzenia w Afryce. Smutne i mało nastrojowe, choć dla miejscowej ludności bardzo ważne. Nie jestem tylko pewien czy ze względu na ich głęboki religijny sens ? Sądzę jednak, że w Polsce to pytanie jest również aktualne ..."

O. Adam rozpoczyna w Tanzanii budowę kościoła. Mamy nadzieję, że napisze do nas o tym jak posuwają się prace – życzymy zdrowia i sił do pracy.

Tegoroczne Święta Bożego Narodzenia będzie Ojciec Adam spędzał we Frysztaku, w gronie rodziny i przyjaciół Przy wigilijnym stole jego myśli z pewnością odbiegną do Afryki. Tam przecież na niego czekają !

Na razie Jego obecnością cieszy się rodzina i znajomi oraz czytelnicy naszej gazety, którym Ojciec Adam Cytrynowski składa świąteczne życzenia w języku swahili:

„NAWTAKIYA HERI YA SIKU KUU YA KUZALIWA BWAWA YESU"

ROLNICTWO - INACZEJ

Rolniczy informator lokalny

Na łamach tej rubryki będziemy podawać Państwu informacje dotyczące bezpośrednio lub pośrednio większości gospodarstw rolnych i domowych naszej gminy.
Dziś kilka informacji dotyczących inseminacji, szczepienia psów oraz badania poubojowego mięsa i wprowadzania zwierząt do obrotu.

Unasienianie zwierząt - bydło:

Gospodarka rynkowa nie ominęła tak ważnego zagadnienia, jakim jest postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej. Z trzech punktów inseminacyjnych w Gogołowie, Gliniku Średnim i Lubli, został tylko jeden - w Lubli Byłe władze Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Krasnem koło Rzeszowa stały na nieugiętym stanowisku , że nawet ten ostatni punkt unasieniania w Lubli ma za mały przerób. Zrządzenie losu spowodowało , że stanowisko władz SHiUZ w Krasnem zmieniło się. W końcu jest to przecież instytucja odpowiedzialna za szerzenie postępu biologicznego w produkcji zwierzęcej, a brak dostatecznej ilości punktów kopulacyjnych spowodował coraz większe korzystanie z rozpłodników nie uznanych , a co za tym idzie, materiał hodowlany ulegał i ulega samoistnej degradacji.
W chwili obecnej zgodnie z informacjami uzyskanymi ze SHiUZ z usługi inseminacji krów świadczą:

- Pan Kurek Stanisław, zam. Lubla tel. 2778133

Cennik usług:
I zabieg 28 zł + 8 zł lub 9 zł za nasienie II i III zabieg 8 zł lub 9 zł w zależności od nasienia.
Inseminator nie powinien pobierać opłat za dojazd.

- Lekarze weterynarii Krzysztof Mazurek i Lesław Opaliński zam. Wiśniowa tel. 2775108

Cennik usług za I zabieg 25 zł + 8zł lub 9 zł za nasienie + koszty dojazdu
II i III zabieg 8 zł lub 9 zł w zależności od użytego nasienia + koszty dojazdu.

Trzoda chlewna.

Na terenie gminy Frysztak brak jest punktu sztucznej inseminacji trzody chlewnej, funkcjonują natomiast cztery punkty kopulacyjne knurów u następujących rolników:

- Urzędowski Stanisław, zam. Gogołów 166 tel. 2778319
- Ostalecki Józef, zam. Lubla 370 tel. 2778121
- Kapłon Krystyna zam. Gogołów 363
- Salamon Jan zam. Gogołów 24

Cennik usług zależy od właściciela punktu i jest ustalany indywidualnie.

Szczepienie psów przeciw wściekliźnie.

Psy w wieku powyżej dwóch miesięcy życia podlegają obowiązkowemu, ochronnemu szczepieniu przeciw wściekliźnie.
Inspektor Weterynarii w Rzeszowie wyznaczył do przeprowadzenia ochronnego szczepienia psów przeciw wściekliźnie następujących lekarzy weterynarii :

- Pana Artura Baranowskiego zam. Glinik Dolny 46 tel. 2777019 dla miejscowości : Frysztak , Pułanki, Kobyle, Twierdza, Widacz, Lubla, Glinik Dolny, Glinik Średni, Glinik Górny i Gogołów
- Panów Lesława Opalińskiego i Krzysztofa Mazurka zam. Wiśniowa, tel. 2775108 dla miejscowości Cieszyna , Stępina i Huta Gogołowska.

Natomiast pan Kazimierz Skrupski zam. Glinik Dolny 26 tel. 2777162 prowadzi usługi weterynaryjne w pełnym zakresie.
Ponieważ Powiatowy Inspektor Weterynarii w Rzeszowie nie wyznaczył punktów szczepień, to lekarze weterynarii wykonują szczepienia bezpośrednio w gospodarstwach rolnych i domowych.

Właściciele psów mogą sobie zadać pytanie , dlaczego skoro wścieklizna jest chorobą zwalczaną z urzędu, pobiera się za nią urzędowo ustaloną odpłatność , a skoro takowa „usługa" jest wykonywana odpłatnie to dlaczego skazani jesteśmy na lekarza weterynarii wyznaczonego z urzędu, pozbawieni prawa wolnego wyboru usługodawcy za swoje własne pieniądze?
Sądzić należy , że w dobie wolnego rynku mamy jednak takie prawo wyboru i jeśli życzeniem właściciela psa będzie, aby zaszczepił go Pan „X", a nie Pan „Y" to usługa taka będzie wykonana przez kompetentną osobę, do której akurat mamy zaufanie.
Najważniejsze jest, by nasz czworonożny przyjaciel był zaszczepiony przeciw chorobie, która rok rocznie występuje również na terenie naszej gminy.

Badanie poubojowe mięsa.

Powiatowy Inspektor Weterynarii wyznaczył do badania poubojowego mięsa lekarzy weterynarii
1). Pana Artura Baranowskego
2). Panów Lesława Opalińskiego i Krzysztofa Mazurka.
Rejony działania w/w lekarzy są adekwatne do miejscowości wymienionych przy szczepieniu psów przeciw wściekliźnie. Poubojowym badaniem mięsa powinna być objęta każda zabita sztuka, celem stwierdzenia jej przydatności do spożycia i ewentualnego wystąpienia chorób lub pasożytów .
Odpłatność za badanie jest ustalona urzędowo i zróżnicowaną, w zależności od gatunku i ilości sztuk.

Wprowadzanie zwierząt do obrotu.

Bydło, owce, kozy i świnie wprowadzane do obrotu muszą być zaopatrzone w świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt. Świadectwa te uzyskać można u sołtysa każdej wsi lub w kasie Urzędu Gminy Frysztak w godzinach pracy urzędu.
Każdy podmiot skupujący jest zobowiązany do żądania świadectwa od osoby zbywającej zwierzę.
Świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt umożliwiają ,w przypadku wystąpienia, szybką lokalizacje ogniska wystąpienia choroby zakaźnej zwierząt. *am.*

BOŻE NARODZENIE

Betlejemskie Światło Pokoju 1999 „W Rok Jubileuszowy"

Data roku 2000 nastraja nas wszystkich do refleksji, do chwil zadumy nad kończącym się drugim tysiącleciem. Każdy z nas odczuwa pewien niepokój, obawiamy się, że wchodzimy w mrok niepewnej przyszłości. Mrok choć jest wrogiem ludzkości, to jednak boi się światła. Choćby najbardziej nikły płomyk przegania ciemności, wie o tym każdy harcerz, harcerka, gdyż w obrzędowości harcerskiej ogień odgrywa ważną rolę.

Wiele lat temu skauci austriaccy zainicjowali akcję, znaną w świecie jako „Betlejemskie Światło Pokoju". Płomyk zapalony w Grocie Narodzin Chrystusa w Betlejem jest przywożony do Wiednia i tam przekazywany delegacjom poszczególnych narodowych organizacji skautowych. Skauci we własnych krajach roznoszą to światełko po domach, szkołach, urzędach, aby symbol ciepła, miłości, światła, spokoju i radości mógł zagościć u wszystkich.

Już od kilku lat harcerze Hufca ZHP Strzyżów biorą udział w tej akcji. „Betlejemski Płomień" jest odbierany przez delegację hufca na uroczystym przekazaniu w Rzeszowie. Harcerze przekazują to światło dalej i dalej.

„Światełko Betlejemskie" przekazywane jest później przez Kościół, sąsiadów, znajomych, przyjaciół. Świece „Caritasu" i harcerskie światło z Betlejem- to ważny i wymowny symbol.

„Betlejemskie Światło Pokoju" stało się dla wielu Polaków nieodłącznym elementem zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Wszyscy z nas, czy to politycy z pierwszych stron gazet, czy też zwykli prości ludzie, czekają na harcerzy przekazujących ów symbol nadziei i pokoju. W bardzo wielu domach od tego przybyłego z daleka światełka rodziny zapalają świece na świątecznym stole.

Niech w tych dniach towarzyszą nam słowa **Naczelnego kapelana ZHP ks. phm. Jana Ujmy:**

Dwa tysiące lat temu narodził się w Betlejem (...) On stał się naszym towarzyszem drogi i nadał nowy sens historii , która jest wspólnym wędrowaniem pośród trudów i cierpień, drogą miłości i wierności ku nowym niebiosom i nowej ziemi, w których Ty, zwyciężywszy śmierć, będziesz wszystkim we wszystkich.

(z modlitwy Ojca Świętego Jana Pawła II na obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000)

Druhny i Druhowie !

Oto stajemy u bram Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 i pragniemy przekazać wraz z Betlejemskim Światłem Pokoju wielkie orędzie oczekiwania, jakie wiążemy z „przekroczeniem progu nadziei" - z nowym Millennium- aby zostało zwyciężone zło, a droga człowieka ku wolności i gotowości była jasno oświetlona miłością Boga objawioną w Jezusie Chrystusie. Wraz ze światłem chcemy przekazać to orędzie, aby miłość, dobroć i życzliwość kształtowały nasz dzień powszedni.

Chrystus-światłość narodów- jest tą siłą, która prowadzi nas naprzód i wyznacza sens historii świata i każdego z nas. To On ciągle nas wzywa, aby trwać w prawdzie, być silnym miłością i świadomością, że „Bóg jest z nami".

Już za rok pożegnamy trudny wiek XX, trapieni jeszcze wieloma plagami i udrękami, wśród których szczególną troską napawa nas demoralizacja znacznej części młodzieży, niedostrzeganie sensu i kolorów życia, patologie życia społecznego, przemoc, ubóstwo, odchodzenie od świata wartości ku światu materialnej ułudy.

Spoglądamy na nadchodzące wydarzenia roku 2000 ze świadomością, że przyszłość świata i Kościoła należy do młodych, którzy choć urodzeni w tym stuleciu, osiągną społeczną i osobistą dojrzałość w nowym tysiącleciu. To oni będą posłańcami Tego, który niesie pokój.

Proszę Was, byście to światło, wraz z orędziem pokoju i miłości, zanieśli do Waszych domów, szkół, kościołów, obdarowali nim wszystkich, których spotkacie na ścieżkach Waszego życia.

Oświetlając płomykiem z Betlejem trudną historię ruchu harcerskiego w Polsce, dziękujcie Bogu za ten dar „dany i zadany", zarazem przepraszajcie Boga i ludzi za odejście od harcerskich ideałów.

W tym roku „Betlejemskie Światło Pokoju" będzie w szczególny sposób towarzyszyło Europejskiemu Spotkaniu Młodych, organizowanemu w Warszawie przez wspólnotę z Taize. Ufam, że podczas tego spotkania młodzi ludzie z Europy z radością odkryją, że są ukochanymi dziećmi Boga. Że wypełnią się słowa brata Rogera: „kto żyje dla Boga - wybiera miłość".

Z nadzieją w sercu Związek Harcerstwa Polskiego wkracza w rok 2000 - Rok Wielkiego Jubileuszu, Rok Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego GNIEZNO 2000, Rok Światowego Dnia Młodzieży w Rzymie.

Niech z nami będzie św. Jerzy, patron ruchu skautowego i błogosławiony Stefan Wincenty Frelichowski, patron rodziny harcerskiej.

Wracajmy do źródła Miłości i ... czuwajmy!

hm. Janusz Zarszyński

BZDURNIK

Święta Święta Święta

Nadchodzi najprzyjemniejszy, najweselszy, a zarazem najbardziej tajemniczy czas - czas Bożego Narodzenia. Co tak naprawdę sprawia, iż właśnie te święta jako jedyne w całym roku przynoszą dla nas tak wiele radości i pozytywnych odczuć.

Chyba każdy z nas nosi w głębi siebie obraz świąt BOŻEGO NARODZENIA z lat dzieciństwa. niecierpliwe oczekiwanie strojenia choinki, a później nieustające pod nią zabawy, wigilia, kolędy, klimat, na który czekało się niemal przez cały rok. Tak ! Bez wątpienia BOŻE NARODZENIE to wyjątkowe święta pełne magii i piękna. Któż z nas nie zasiada z radością za wigilijnym stołem, nie lubi kolęd (no, może nie wszyscy lubią je śpiewać), patrzeć na przystrojone kolorowymi światełkami domy i drzewka. Jest jednak sprawa najistotniejsza zasadniczy sens tych pięknych świąt, a mianowicie; czliwość i przyjaźń nawzajem siebie. Moim,zdaniem ostatnim czasie jakby mniej jest między ludźmi tej wzajemnej życzliwości i przyjaźni - nie wspominając już o miłości, do której napomina nas NARODZONY przez te właśnie święta.

Zagłębiani za problemami i sprawami dnia codziennego, zajęci ciągłą walką o zysk, o to, by żyło się nam i powodziło choć trochę lepiej, stajemy się bardziej wyizolowani, zawistni, zazdrośni, pozwalamy by, ogarnęła nas obojętność. Mniej ze sobą przebywamy, rozmawiamy - wolimy popatrzeć w telewizor, obgadać sąsiadów, pasjonować się głupawymi plotkami.

Jest to godne głębokiej refleksji, przemyślenia: co tak naprawdę w naszym życiu jest najcenniejsze; samotność wśród tłumu czy życie z innymi ?

Czas świąt BOŻEGO NARODZENIA to czas wesela i wzajemnej życzliwości. Niechaj będzie on także dla nas wszystkich czasem zadumy i refleksji nad sobą samym.

A tak przy okazji składam wszystkim czytelnikom „GAZETY FRYSZTACKIEJ", a w szczególności tym młodym, wesołych, zdrowych Świąt BOŻEGO NARODZENIA i Szczęśliwego Nowego Roku 2000.

P.

„oczekiwanie"

przebudzony do codzienności
spoglądam na świat
a on jak panna młoda
w biel przyobleczony
wdzięki swe roztacza urocze

znów święta mam na myśli
Jezusa nadchodzenie
zabawy pod choinką
grosik w wigilijnej potrawie
cienie drzewka na suficie odbite

gdy tak wspominam tamte czasy
żal trochę serce poniewiera
matczyna troska miłość dobroć
wszystko to było przeminęło
zostało w środku gdzieś głęboko

lecz jest nadzieja że z tych głębin
mej duszy dna tajemniczego
wyfrunie muzyka jak gołębica
ogrzeje dom mój w czas zimowy
i będzie trwała już na zawsze

P.

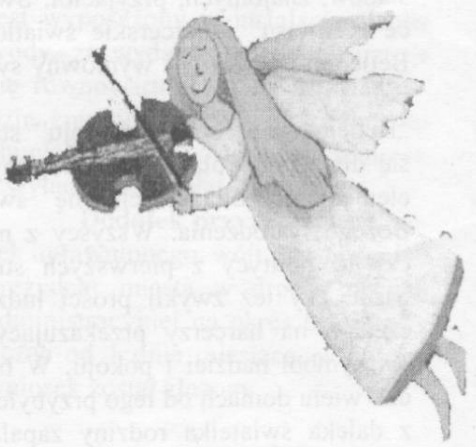

MŁODZIEŻOWY

O GWIAZDO BETLEJEMSKA, ZAŚWIEĆ
NA NIEBIE MYM . . .

ORKIESTRA POD WEZWANIEM ŚW. FLORIANA

ZAPRASZA NA

WSPÓLNE BOŻONARODZENIOWE
KOLĘDOWANIE

25 Grudnia 1999 r. od godz. 18.00
RYNEK FRYSZTACKI

WAŻNE SPRAWY !

TRUDNE PYTANIA !

Komu przysługuje dodatek mieszkaniowy ?

Dodatek mieszkaniowy przysługuje osobom mieszkającym w lokalach, do których mają tytuł prawny, jeżeli średni miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku o przyznanie dodatku nie przekracza 150 % najniższej emerytury w gospodarstwie jednoosobowym i 100 % w gospodarstwie wieloosobowym.

Ustalając dochód osoby prowadzącej działalność gospodarczą, za dochód przyjmuje się kwotę podaną w oświadczeniu, nie niższą jednak niż zadeklarowana przez te osoby kwota dochodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Z kolei dochody z prowadzenia gospodarstwa rolnego ustala się na podstawie powierzchni gruntów w hektarach przeliczeniowych i przeciętnego dochodu z jednego hektara przeliczeniowego ustalonego do celów podatku rolnego.

Wysokość dodatku stanowi różnicę pomiędzy wydatkami przypadającymi na normatywną powierzchnię użytkową zajmowanego lokalu, a wydatkami poniesionymi przez osobę otrzymującą dodatek, w wysokości :

1) 15 % dochodów gospodarstwa - w gospodarstwie jednoosobowym,
2) 12 % dochodów gospodarstwa - w gospodarstwie 2-4 osobowym,
3) 10 % dochodów gospodarstwa - w gospodarstwie 5 -osobowym i większym.

Dodatek przysługuje, jeżeli normatywna powierzchnia użytkowa lokalu w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego nie przekracza:

1) $35m^2$ - dla 1 osoby,
2) $40m^2$ - dla 2 osób,
3) $45m^2$ - dla 3 osób,
4) $55m^2$ - dla 4 osób,
5) $65m^2$ - dla 5 osób,
6) $70m^2$ - dla 6 osób,

a w razie zamieszkiwania w lokalu większej liczby osób dla każdej kolejnej osoby zwiększa się normatywną powierzchnię użytkową o $5m^2$.

Normy powierzchni użytkowej podwyższa się o 10 m^2, jeżeli w lokalu mieszka osoba niepełnosprawna poruszająca się wózku.

Dodatek mieszkaniowy nie przysługuje, jeżeli powierzchnia użytkowa zajmowanego lokalu przekracza powierzchnię normatywną o więcej niż 30 % w budynkach wybudowanych po 1945r. i o więcej niż 50 % w budynkach wybudowanych przed końcem 1945r.

Podstawę obliczania dodatku mieszkaniowego stanowią następujące rodzaje wydatków ;

1) w gospodarstwach domowych najemców, w tym w gospodarstwach domowych najemców opłacających czynsz regulowany w budynkach towarzystw budownictwa społecznego - czynsz regulowany obowiązujący w mieszkaniowym zasobie gminy, w tym czynsz za lokal socjalny oraz opłaty za energię cieplną, wodę, odbiór nieczystości stałych i płynnych, za windę i antenę zbiorczą,
2) w gospodarstwach domowych członków spółdzielni mieszkaniowych oraz najemców lokali w budynkach spółdzielni mieszkaniowych - opłaty za energię cieplną, wodę, odbiór nieczystości stałych i płynnych, windę, antenę zbiorczą, wydatki związane z kosztami eksploatacji i remontów, z wyłączeniem ubezpieczenia, podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów
3) w gospodarstwach domowych właścicieli lokali mieszkalnych - opłaty za energię cieplną i wodę dostarczone do lokalu , opłaty za odbiór nieczystości stałych i płynnych oraz zaliczki na koszty zarządu nieruchomością wspólną, z wyłączeniem ubezpieczenia, podatku od nieruchomości i opłaty za wieczyste użytkowanie gruntów,
4) w gospodarstwach domowych właścicieli domów jednorodzinnych - opłaty za energie cieplną i wodę, opłaty za odbiór nieczystości stałych i płynnych,
5) w gospodarstwach domowych zajmujących lokal bez tytułu prawnego i oczekujących na dostarczenie przysługującego im lokalu zamiennego lub socjalnego - odszkodowanie za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego oraz opłaty za energię cieplną, wodę, odbiór nieczystości stałych i płynnych, windę, antenę zbiorczą.

Jeżeli uprawniony zajmuje część lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego, przy ustalaniu wydatków na mieszkanie uwzględnia się jedynie wydatki przypadające na tę część lokalu.

Wydatki za zajmowany lokal mieszkalny, poniesione za okres dłuższy niż jeden miesiąc, przelicza się na okresy miesięczne.

Jeżeli lokal mieszkalny nie jest wyposażony w instalację doprowadzającą energię cieplną do celów ogrzewania, za wydatek na ten cel uznaje się równowartość 7 kilowatogodzin energii elektrycznej według rachunku za ostatni okres rozliczeniowy z wyłączeniem opłat stałych, na $1m^2$ normatywnej powierzchni użytkowej.

Jeżeli lokal mieszkalny nie jest wyposażony w instalację ciepłej wody, za wydatek na ten cel uznaje się równowartość 3 0 kilowatogodzin energii elektrycznej według rachunku za ostatni okres rozliczeniowy z wyłączeniem opłat stałych.

Dodatek przyznaje, na wniosek uprawnionego, wójt, burmistrz lub prezydent miasta w drodze decyzji administracyjnej na okres 6 miesięcy licząc od 1 dnia miesiąca, w którym wniosek został złożony.

Genowefa Tęcza

OŚWIATA I WYCHOWANIE

Ze szkolnej ławy

PRZYSZŁO „NOWE", CZYLI O GIMNAZJUM PUBLICZNYM WE FRYSZTAKU

Dawno już ucichł pierwszy dzwonek rozpoczynający nowy rok szkolny 1999/2000. Uczniowie zmienili już niejedną ławkę i kolegę, z którym siedzą. Gimnazjaliści ochłonęli po pierwszych kontaktach z tym, co dla nich nowe. A było tego sporo: gimbusy, szkoła w szkole, nowi nauczyciele, nowy sposób oceniania ich wiedzy, nowi koledzy, nowe wyzwania. Wszyscy mają świadomość tego, że rozpoczął się jakiś nowy rozdział w ich życiu. Czysta karta zaczyna się wypełniać ... Dzień po dniu przynosi nowe doświadczenia, refleksje, emocje.

Na pozór wszystko jest jak dawniej. Lekcje trwają 45 min. nie wolno się spóźniać, trzeba nosić strój gimnastyczny itd. „Nowe" na razie jest mało widoczne. Daje się jednak zauważyć, np.: w gorliwości, z jaką młodzi redaktorzy wieszają na gazetce szkolnej swoje „wprawki literackie", w żywiołowych sprzeczkach dotyczących kabaretu uczniowskiego, w planach związanych z „mikołajkami" w klasach. Widać to „nowe" w ich spojrzeniach na lekcji, gdy nagle uświadamiają sobie, że to od nich zależy, ile zdobędą punktów i jaką będą mieć średnią na koniec semestru. Czasem to „nowe", które przyszło wraz z reformą szkolnictwa, odsłania rzeczy smutne, ale prawdziwe. Wyniki testów, sprawdzianów wykazują jak bardzo zróżnicowany jest poziom wiedzy i umiejętności uczniów, jak różne jest ich przygotowanie do samodzielnej pracy, jak trudno im czasem wykorzystać praktycznie wiedzę, którą wynieśli ze szkół podstawowych.

Ankiety przeprowadzone przez wychowawców w klasach odsłaniają druga stronę rzeczywistości naszych gimnazjalistów. Okazuje się, że problemy rodzinne, atmosfera panująca w domu, sposób bycia i życia rodziców rzutuje na funkcjonowanie ucznia w społeczności szkolnej. To „nowe" pociąga uczniów, inspiruje, niepokoi, ale i obciąża, szczególnie tych, którzy nie mają oparcia w domu rodzinnym.

Trzynaście lat to ważny okres w życiu dziecka. Wiedzą o tym dobrze, doświadczają tego nauczyciele. Gimnazjalista to człowiek stojący na progu młodości. Jest otwarty na świat i bardzo krytycznie do niego nastawiony. Jest wymagający i wrażliwy. Jest też świetnym obserwatorem. Swoim zachowaniem, wygłaszanymi opiniami, sposobem bycia wyraża siebie i świadczy o tych, z którymi przebywa. Ocenia tych, którzy się z nim bawią, pracują, a przede wszystkim tych, którzy go wychowują.

Gimnazjum Publiczne we Frysztaku istnieje 4 miesiące. Koniec I semestru już blisko. Na wyniki dydaktyczne trzeba jeszcze trochę poczekać. Dziś już jednak wiadomo, że dydaktyka idzie w parze z wychowaniem. Na nic bowiem cała reforma i skomplikowane programy nauczania, jeśli gdzieś po drodze zgubi się człowiek.

A nastolatka łatwo zgubić, zwłaszcza wtedy, gdy nie pamięta się przestrogi Platona o tym, że:

„ ...główna rzecz w wychowaniu to dobre kierownictwo, które duszę bawiącego się dziecka doprowadzi do zamiłowania w tym, w czym, jak dojrzeje, powinno być mistrzem zawołanym"

Lidia Czaja

CZAS NA PODSUMOWANIE

W dniu 26.10.1999r we Frysztaku odbyło się gminne zebranie podsumowujące sportowy rok szkolny 1998/99. Obecni byli na nim przedstawiciele władz gminnych i powiatowych. Dyrektorom szkół jak i nauczycielom wychowania fizycznego wręczono nagrody za współzawodnictwo oraz dyplomy uznania i podziękowania za współpracę.

Przy okazji wymieniono doświadczenia, rozwiązywano problemy dotyczące finansowania rozrywek w przyszłym roku szkolnym.

Na spotkaniu padła propozycja promowania powiatu strzyżowskiego na arenie sportowej i sport szkolny miałby stanowić podstawę dalszych działań w tym kierunku.

W związku z powyższym zalecono wprowadzić system współzawodnictwa dla szkół opartą na podobnych zasadach jak w gminie Frysztak.

Wielkie zainteresowanie pomysłem wykazali przedstawiciele powiatu strzyżowskiego. Pani Monika Zdunek zgodziła się przekazać całą sprawę w ręce Starosty.

Ponadto zapewniła zebranych, że będzie się bardzo starać, aby pieniądze (wprawdzie niewielkie) znalazły się na ten cel.

WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W GMINIE FRYSZTAK ZA ROK SZKOLNY 1998/99

- SP Frysztak 1388 pkt.
- SP Lubla 560 pkt.
- SP Gogołów 430 pkt.
- SP Stępina 260 pkt.
- SP Glinik Górny 190 pkt.
- SP Cieszyna 180 pkt.
- SP Huta Gogołowska 85 pkt.
- SP Pułanki 80 pkt.
- SP Kobyle 50 pkt.
- SP Glinik Średni 30 pkt.
- SP Twierdza 25 pkt.

W ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w zawodach sportowych w ciągu całego roku szkolnego bierze udział ponad tysiąc uczniów. Jest to bardzo wymowna cyfra, a więc widzimy konieczność utrzymania tego rodzaju imprez sportowych.

Bardzo dziękujemy w imieniu dzieci, za popieranie tej formy zajęć Radzie i Zarządowi Gminy Frysztak.

Leszek Jędrysik

Z KULTURĄ NA TY

SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

W niedzielę 5 grudnia 47 najmłodszych mieszkańców naszej gminy przybyło do GOK-u na spotkanie z Mikołajem. Wesołe zabawy i konkursy skróciły czas oczekiwania na miłego gościa. Przyjęto go salwą pękających baloników, a otwarcie „mikołajowego sezamu z prezentami" nawet u rodziców wywołało westchnienie i burzę oklasków. Każde dziecko przy wręczaniu prezentu miało zrobione pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem. Wesołe i uśmiechnięte buzie dzieci były największym podziękowaniem dla Mikołaja i organizatorów spotkania.

Do zobaczenia za rok !

KWIATOWE FANTAZJE

„Układanie suchych bukietów stało się modne i zaraźliwe" – tak pisze gazeta *Nowiny* w artykule „Bukiet jesiennego poranka". Przytaczam to dlatego, bo w przypadku instruktora plastyki GOK Frysztak pani Doroty Wojtanowskiej to stwierdzenie jest prawdą.

Już od czterech lat bierze Ona udział w Wojewódzkim Konkursie „Bukiet jesiennego poranka", organizowanym przez WDK Rzeszów.

W poprzednich latach były wyróżnienia, a w tym roku za prace pod nazwą „Kwiatowe fantazje" zdobyła I miejsce. Dzieci uczestniczące w zajęciach plastycznych w GOK-u pod jej okiem tworzą również niepowtarzalne kompozycje i zdobywają główne nagrody.

Gratulujemy i życzymy pani Dorocie dalszych sukcesów.

Joanna Czekajowska

Z DAWNYCH TRADYCJI ...

Starodawna Wigilia była dniem pełnym szczególnych znaczeń. Wierzono np., że

- Kto w ranek wigilijny zerwie się dziarsko z łóżka, ten potem nie będzie miał kłopotów ze wstawaniem. (A może i teraz tak warto spróbować?)
- Dobrze było ochlapać nogi wodą ze strumyka, żeby później chodziło się zdrowo (a zimy wtedy były mroźne, oj mroźne!).
- Od rana też nowy wyłaniał się kłopot. Kto pierwszy do izby zajrzy? Jeśli mężczyzna – krowy same byczki rodzić będą, jak kobieta – jałówki pewne będą.
- Kto dostanie w Wigilijum tego cały rok bijum – mówił ojciec.
- Obserwowano też niebo. Jeżeli były na nim gwiazdy, zwiastowało to, że kury dobrze się będą niosły; jeżeli chmury – krowy miały dużo mleka w roku dawać.
- W tym czasie panny chyłkiem psa z zagrody wyciągały i na górkę biegły, aby tam za ogon go ścisnąć. Patrzyły przy tym, w którą stronę zaszczeka, bo z tej kawaler musi nadejść.

Również kulinarna oprawa Wigilii wiąże się z wieloma przesądami:

- Liczba zasiadających przy stole musiała być parzysta, inaczej komuś z biesiadników groziła śmierć.
- Przy stole jedno miejsce pozostawało wolne dla strudzonego wędrowca, żebraka, przybysza. Ten miły zwyczaj zachował się na pewno w wielu domach do dziś.
- Dość powszechnym zwyczajem, rozpowszechnionym do dziś było kładzenie siana pod obrus, którym nakryto stół wigilijny. Kiedyś jednak młodzi wróżyli z siana w czasie wieczerzy. Wyciągnięte spod obrusa zielone źdźbło oznaczało powodzenie w miłości, rychły ślub; sczerniałe – niepowodzenie, staropanieństwo. Nie brano oczywiście tych wróżb serio, ale bawiono się przy tym doskonale.
- W noc nie zapomniano o zwierzętach. Zwyczaj nakazywał zanieść im opłatek i resztki ze stołu, aby zapewnić zwierzętom zdrowie i piękny przychówek.
-Panowało również powszechne przekonanie, że tej nocy zwierzęta przemawiały ludzkim głosem.
- Woda w studni zmieniała się o północy w najlepsze wino, dostępne tylko dla tych, którzy nie popełnili grzechu. Ale czy znaleźli się tacy?

Śmieszą nas dzisiaj te wierzenia, przesądy, ale pamiętajmy, że ludzie traktowali je jako zabawę, nawet jeśli w część przepowiedni w skrytości wierzyli.

Wesołych Świąt!

Bez zmartwień,
z barszczem, z grzybami, z karpiem,
z gościem co niesie szczęście!
Czeka nań przecież miejsce.
Wesołych Świąt!
A w Święta
niech się snuje kolęda.
I gałązki świerkowe
niech Wam pachną na zdrowie.
Wesołych Świąt!
A z Gwiazdką –
pod świeczek łuną jasną
życzcie sobie – najwięcej:
zwykłego ludzkiego szczęścia.
(W. Melzacki –Wesołych Świąt)

Jolanta Zarszyńska

EUROPA W SZKOLE

EUROPA BEZ GRANIC WYCHOWANIE PRO EUROPEJSKIE W SZKOLE

W roku szkolnym 1998/99 uczniowie **Zespołu Szkół w Stępinie** po raz trzeci przystąpili do konkursu „Europa w Szkole" i po raz trzeci - co jest niezwykle radosne - sięgnęli po najwyższe laury.

W szóstej edycji konkursu, a było to w roku 1996/97, **Łukasz Ciosek,** odpowiadając na konkursową propozycję „Którą tradycję swojego domu rodzinnego przeniósłbyś do ...opejskiego zwyczaju w XXI wieku" opisał wigilię w swoim domu. Rok później, jego siostra Natalia, przygotowała na konkurs pracę pisemną „Opowiem Ci baśń o pokoju" i zdobyła wyróżnienie na etapie centralnym. W roku ubiegłym szczęście uśmiechnęło się do dwóch uczestników konkursu z naszej szkoły: **Natalii Ciosek** - to już jej drugi sukces - oraz **Mateusza Salamona**.

Natalia, w prosty, dziecięcy sposób, czerpiąc materiały z Konwencji Praw Dziecka przedstawiła temat niezwykle ważny: **„Ja i moje prawa"**, zaś Mateusz, uczeń klasy IV - również w pracy pisemnej- starał się dać odpowiedź na bardzo istotny problem, a brzmiał on: **„Każdy człowiek ma prawo do wyrażania swoich poglądów"**. Natalia zdobyła wyróżnienie na szczeblu centralnym, Mateusz I miejsce w kategorii prac pisemnych.

W dniu 28 maja 1999 roku uczniowie wraz z opiekunem zostali zaproszeni do Warszawy na podsumowanie konkursu i wręczenie nagród. Nagrody zostały wręczone na Zamku Królewskim w Warszawie, a spotkanie swoją obecnością zaszczycili: prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, ambasador Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej Ralf Timons, pani minister Irena Dzierzgowska. Spotkanie miało charakter bardzo uroczysty: część oficjalna w sali balowej, zwiedzanie wystawy prac konkursowych, wręczenie dyplomów i nagród oraz zwiedzanie Zamku Królewskiego.

Uczestnicy konkursu wrócili bardzo zadowoleni. W bieżącym roku szkolnym również deklarują chęć udziału w kolejnej edycji konkursu. Nagrody na szczeblu centralnym były bardzo atrakcyjne. Kuratorium podkarpackie dla laureatów ufundowało nagrody książkowe.

Wychodzę z założenia, że idea wychowania proeuropejskiego powinna być bardzo mocno akcentowana w polskich szkołach. Jest to zagadnienie priorytetowe, integracji nie należy się obawiać, w chwili obecnej jest to jedyna alternatywa dla naszej ojczyzny. Integrację Polski z Unią Europejską popiera nasz Rodak Jan Paweł II. Znane są chyba wszystkim słowa wypowiedziane w polskim parlamencie podczas ostatniej pielgrzymki: *„Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską"*(Warszawa,11.VI.1999r.).

W bieżącym roku szkolnym ogłoszona została kolejna, dziewiąta edycja tego konkursu. Temat przewodni dla wszystkich uczestników brzmi: **„Zjednoczona Europa wyzwaniem dla Obywatela XXI wieku.**

Można przesyłać prace pisemne, plastyczne, grafiki komputerowej lub fotograficzne. Wszelkie informacje na temat konkursu są podane na stronie internetowej MEN: http://www.men.waw.pl/aktual/ogl osz/regula.html

Zachęcam wszystkich zainteresowanych tą tematyką do udziału w konkursie oraz zaciekawienie młodzieży i dzieci problematyką integracji europejskiej. Własne doświadczenie upoważnia mnie do stwierdzenia, iż jest to konkurs, niosący wielkie walory kształcące i poznawcze, przeprowadzony wzorowo przez organizatorów.

Dorota Salamon

FOTO – USŁUGI
Józef Garncarski
Pułanki 153
38-130 Frysztak

WYKONUJE:
- Doskonałe zdjęcia ślubne i okolicznościowe
- Prace amatorskie
- Zdjęcia do dowodu i paszportu

Wysoka jakość, niskie ceny !!!

Czynne codziennie
w godz. od 16^{00} do 20^{00}
Tel. (0-17) 2777-399

OCHRONA ZDROWIA

„MEMENTO VITAE"

PAMIĘTAJ O ŻYCIU

Przyczyny umieralności ludności na terenie podległym Gminnemu Ośrodkowi Zdrowia we Frysztaku nie odbiegają od przyczyn ogólnopolskich. **Wśród osób dorosłych przyczyny te kształtują się następująco:**

- schorzenia układu krążenia – 70% zgonów w roku 1996, 75% w roku 1997 i 60% w 1998 roku,
- nowotwory – 20% zgonów w 1996 i 1997, 28% w 1998 roku,
- schorzenia psychiczne – 2,5% zgonów w roku 1996, 2% w 1997 i 1,5% w 1998 roku,
- ostre zatrucia alkoholem – 2,5% w roku 1996, 3% w roku 1997 i 0% w 1998 roku,
- wypadkowość – 2% w latach 1996-1997 i 6% w 1998 roku,
- przetrwałe schorzenia wrodzone, powodujące zgony dzieci starszych i młodzieży – 2% w roku 1996 i 1% w latach 1997-1998,
- schorzenia układu oddechowego 1% w latach 1996-1998.
- w roku 1998 wystąpiła nowa przyczyna zgonów, a mianowicie cukrzyca 1%.

Umieralność nie zależy od samej działalności służby zdrowia. Na to składa się wiele innych przyczyn, między innymi: warunki socjalno bytowe, poziom wiedzy i oświaty zdrowotnej, aspekty psychosocjologiczne, styl życia itp.

Celem moich artykułów będzie nie tylko informowanie na temat istoty chorób, ale chcę Czytelników przekonać, że w proces poprawy zdrowotności muszą być włączone inne komórki społeczne, całe społeczeństwo w swojej postawie w stosunku do chorego, jak sam pojedynczy człowiek i jego poziom świadomości zdrowotnej.

W poprawie zdrowotności na pierwszym miejscu stawia się prewencję czyli zapobieganie chorobom. Znając przyczyny umieralności w swojej rodzinie, każdy pacjent wraz z lekarzem powinni opracować program profilaktyki tzn. tryb życia, odżywianie, przyzwyczajenia, znajomość istoty choroby itp.

Zazwyczaj takie programy są dla każdego pacjenta indywidualizowane. Lekarz czyni to w oparciu o swoją wiedzę medyczną i z dziedziny genetyki, a pacjent przekazuje maksimum danych na swój temat, nie zatajając niczego.

Średnia przeżycia dla rejonu Frysztaka wynosi dla kobiet 79 lat, a dla mężczyzn 70 lat /w obliczeniach nie uwzględniono zgonów w szpitalach/. Na obniżenie średniej przeżycia u mężczyzn rzutują zgony młodych osób gdzie przyczyną jest alkohol.

Analizując zgłaszalność pacjentów w ośrodkach zdrowia przeważają pacjenci geriatryczni tzn. ponad 65 lat. Jest to okres za późny na zapobieganie chorobom. W tym okresie występują już powikłania schorzeń zaczynających się znacznie wcześniej. Te powikłania bardzo obniżają sprawność człowieka i komfort dalszego życia. Leczenie ich albo się udaje albo nie i pochłania ogromne środki finansowe.

Wskaźnik umieralności noworodków i niemowląt do pierwszego roku życia jest jednym z podstawowych mierników warunków bytowania ludności i poziomu społeczno-gospodarczego państwa. Polska zajmuje pod tym względem odległe miejsce w stosunku do krajów przodujących. Jest na 14 miejscu w Europie. Najniższe wskaźniki mają: Szwecja, Finlandia, Holandia, Francja, Wielka Brytania, Austria i Norwegia.

W naszym rejonie wskaźniki kształtują się następująco:

1992 rok dla ZOZ Strzyżów – 12,3‰ /promil-jest to ilość zgonów na tysiąc urodzeń/, dla Frysztaka 9‰

1993 rok dla ZOZ Strzyżów 13,7‰, dla Frysztaka 8‰,

1994 roku dla ZOZ Strzyżów 13‰, dla Frysztaka 4,5‰,

1995 dla ZOZ Strzyżów 10‰, dla Frysztaka 5‰,

1996 rok dla ZOZ Strzyżów 9,5‰, dla Frysztaka 14,6‰,

1997 rok dla ZOZ Strzyżów 11‰, dla Frysztaka 6‰,

1998 rok dla ZOZ Strzyżów 9‰ dla Frysztaka 5‰.

Rejon naszego ZOZ ma wskaźniki niższe od ogólnopolskich, a nawet od wojewódzkich. W 1996 roku wskaźnik ten wynosił 16‰ w województwie rzeszowskim i 18‰ w Polsce.

Wśród przyczyn zgonów niemowląt i noworodków dominują stany chorobowe związane z okresem okołoporodowym np. wcześniactwo czyli noworodki z bardzo niską masą urodzeniową lub noworodki niezdolne do życia, wady rozwojowe wrodzone, choroby układu oddechowego oraz choroby zakaźne i pasożytnicze. W ostatnich latach zanotowano spadek współczynnika zgonów niemowląt związanych z chorobami zakaźnymi i pasożytniczymi oraz chorobami układu oddechowego. Wraz z rozwojem oddziałów noworodkowych, lepszym wyposażeniem w sprzęt również zmniejsza się liczba zgonów noworodków z niską masą urodzeniową, natomiast wzrósł współczynnik zgonów związanych z wadami rozwojowymi. Narasta też problem przeżywania dzieci, którym pozostaje pewien defekt w rozwoju zwany dziecięcym porażeniem mózgowym. Jest on coraz skuteczniej likwidowany, głównie przez rozwój rehabilitacji.

Artykuł ten sygnalizuje tylko problemy zdrowotne i zauważa pewne drogi rozwiązywania tych spraw.

Autorka artykułu serdeczne dziękuje Pani Kierownik USC za pomoc w zebraniu danych statystycznych.

J. S.

SŁUŻBA ZDROWIA

Reforma zdrowia - i co teraz ?

Tym artykułem chcę rozpocząć cykl informacji o tym, jak poruszać się w nowej rzeczywistości.
Chcę, żeby to było takie małe „ prawo jazdy „ po reformie służby zdrowia.
Zacznę od idei kas chorych, od założeń reformy i poprzez informacje, jak się zachować w chorobie, gdy trzeba iść do lekarza, wzywać pogotowie ratunkowe, gdy trzeba korzystać z pomocy stomatologa; jak wygląda opieka nad kobietą ciężarną i porodem.
Jak reagować w sytuacji najbardziej dramatycznej, gdy jest wypadek samochodowy , gdy trzeba iść do szpitala, jaki jest system zwalczania chorób nowotworowych i opieka nad chorymi nieuleczalnie?

Napiszę o tym z perspektywy 11 miesięcy trwania reformy kiedy już znam warunki leczenia w roku dwutysięcznym. Natomiast chcę zakończyć o przewidywanych problemach zdrowotnych społeczeństwa polskiego w trzecim tysiącleciu.

Dlaczego reforma ?

Dlatego, że system poprzedni nie mógł już dłużej funkcjonować, nie był przystający do naszego systemu gospodarczego, nie był przyjazny dla pacjenta, a był korupcjogenny dla pracowników służby zdrowia, zostawiając ich na coraz niższych zarobkach.

Jaka reforma ?

Solidarna – to jest taka, że wszyscy wpłacają na ubezpieczenie zdrowotne, wszyscy wpłacają do Kasy Chorych, a korzystają ci, którzy potrzebują pomocy w chorobie.

Samorządna – bo Kasa Chorych działa bez przynoszenia zysków, ma tylko z uzbieranych od wszystkich składek zapewnić wszystkim jak najlepszą pomoc zdrowotną u lekarza, w szpitalu i tam, gdzie jej chory potrzebuje.
Przy tym jest prośba, by jak najmniej, „przejadła" tych pieniędzy ze składek. Nad tym ma czuwać zarząd Kasy Chorych, wybierany przez Sejmik Wojewódzki.

Prawa wolnego wyboru lekarza – gdzie pacjent może wybierać lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, lekarza specjalistę i szpital, gdzie się chce leczyć.

Równego dostępu do świadczeń zdrowotnych – gdzie nie ma znaczenia zasobność finansowa, wiek, poglądy, a choroba czyni wszystkich równymi i wszyscy w każdym rejonie kraju mają takie same szanse leczenia.

Kiedy reforma ?

W mojej ocenie w ciągu dwóch lat główne zręby reformy będą położone. Początki są trudne, wiem o tym najlepiej, bo mocno się „poparzyłem" przy pierwszych próbach uzyskania kontraktu jako lekarz kasy. Dalsze kierunki reformy będą zależały od wielu czynników: w pierwszej kolejności od rozwoju gospodarczego i dochodów ludności. Pamiętajmy, ze pieniądze na służbę zdrowia to procent od podatku dochodowego każdego z nas, w tej chwili jest to 7,5%. W Niemczech jest 16%, gdy obywatele Niemiec są wielokrotnie bogatsi. A teraz wyobraźcie sobie, że gdy wejdziemy do Unii Europejskiej to każdy Polak będzie mógł się leczyć na terenie całej Europy, a każdy lekarz też będzie mógł wybrać sobie miejsce pracy, może na terenie innego kraju, gdzie bogatsza Kasa Chorych daje wielokrotnie większe zarobki swoim lekarzom.
To jest jednak odległa przyszłość, chciałem dać Wam tylko pewną perspektywę, przedstawić ostateczny cel reformy służby zdrowia w naszym kraju, by nasza organizacja służby zdrowia była tak sprawna, leczenie tak dobre, że Polacy będą się leczyć we własnym kraju ,a lekarze i pielęgniarki polskie będą pracowały u siebie wśród naszych chorych.
Po tym spojrzeniu ogólnym na reformę przyjrzyjmy się jej szczegółom, gdzie jak zwykle tkwi najwięcej problemów.

Na początku trzeba wybrać

Wybór lekarza
Gdy podejmiemy decyzję , do którego lekarza chcemy się zapisać musimy wziąć od niego formularz zgłoszeniowy i po potwierdzeniu przez niego przyjęcia z tym samym formularzem idziemy do lekarza u którego do tej pory byliśmy zapisani i tam poprosimy o wypis .Wracamy z potwierdzeniem do lekarza, którego teraz wybierzemy. Od tej pory lekarz zapisuje nas na swoją listę , którą przedstawia w Kasie Chorych, natomiast lekarz, od którego się wypisujemy skreśla nas ze swojej listy, którą przedstawia w Kasie Chorych .
Lekarz pediatra może mieć 1500 podopiecznych , lekarz ogólny 2500, a gdy pracuje w spółce np. dwóch lekarzy to 5000 pacjentów jako wielokrotność i.t.d.
Gdy wybieramy lekarza podstawowej opieki zdrowotnej to wybieramy też wszystkie zabiegi , które on wykonuje w swojej przychodni , a więc pielęgniarkę w gabinecie zabiegowym, szczepienia dzieci i badania dodatkowe.

W następnym numerach gazety dalsze informacje i porady medyczne.

Z okazji Świąt składam całej Naszej społeczności serdeczne życzenia, spokojnego, radosnego i rodzinnego czasu spędzonego w gronie najbliższych.
Bądźcie zdrowi.

Z poważaniem Marek Ziajor

2000

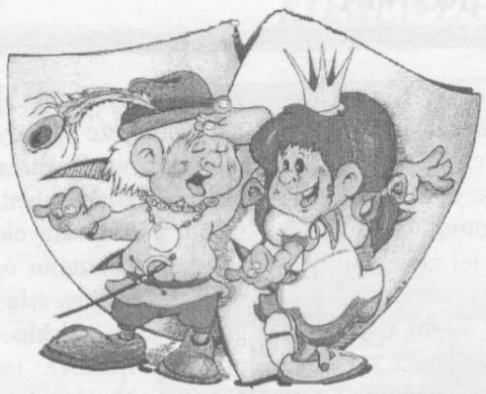

PRZYSŁOWIA

- Mroźny grudzień i wiele śniegu, żyzny roczek będzie w biegu.
- Suchy grudzień – sucha wiosna i suche lato.
- Święta Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.
- Na Mikołaja wody, na Gody (24 XII) lody.
- Na święty Tomasz (21 XII) dzień się z nocą sili: mniej nocy, więcej dnia będzie po chwili.

Adam i Ewa (24 XII) pokazują, jaki styczeń i luty po nich następują.

Kiedy Gody mróz zaczyna, na Wielkanoc chlapanina.

Niech świąteczny czas utrwali wszystkich w przekonaniu, że ten nasz ludzki los pełen problemów ma jednak sens, niech doda optymizmu i nadziei, niech nagrodzi uśmiechem i życzliwością drugiego człowieka...

I niech będzie szczególny!...

Wszystkim Czytelnikom i Mieszkańcom Ziemi Frysztackiej tego życzy

Redakcja „Gazety Frysztackiej"

ROZMAj..TOŚCI

HUMOR

- Ostatnio dostaję listy z pogróżkami ...
- To powiadom Policję !!!
- Nic mi nie pomogą... nadawcą jest Urząd Skarbowy ?!

- Jakie przedmioty były najtrudniejsze podczas egzaminu na kierowcę?
- Drzewa ... ściany ... i piesi.

- Ciekawe, który z moich wielbicieli będzie najbardziej załamany, kiedy wyjdę za mąż
- Ten, za którego się wydasz.

Wiesz kolego kiedy są mieszane uczcia ?
- Gdy twoja teściowa wpada w przepaść w twoim samochodzie

Po wizycie u lekarza pacjent zwraca się z pytaniem:
- Niech pan mi powie prawdę, panie doktorze, zniosę wszystko.
- Dobrze.. 300 złotych.

- Szkoda , że cię nie było na poprzednim zebraniu wiejskim. Ostro skrytykowałem wójta.
- Przecież wójt nie urzęduje nawet roku !
- Mówiłem o tym poprzednim ...

- Jak tam wasz nowy sołtys, sąsiedzie?
- E, jesce go po trzeźwemu nie widzioł.
- Co... tak pije! , On nie, tylko jo.

GAZETA FRYSZTACKA
Miesięcznik Samorządowy Gminy Frysztak
Wydawca: Urząd Gminy i Stowarzyszenie „Fundusz Rozwoju Frysztaka"
Redaktor naczelny: Janusz Zarszyński
Sekretarz redakcji: Joanna Czekajowska
Zespół redakcyjny: Jolanta Zarszyńska, Marta Filip Lidia Czaja, Genowefa Tęcza, Marcin Pieczka, Marek Hadro, Józef Majewski, Adam Filip, Paweł Armata, Józef Garncarski, Dawid Kość.
Druk: Drukarnia S.C. Zakład Pracy Chronionej ul. Jagiełły 2, Jasło

Adres: ul. ks. W. Blajera 20, 38-130 Frysztak
tel/fax /0-17/ 2777-903, 2777-920, 2777-110
e-mail: ugfrysztak@podkarpackie.com
www.frysztak.podkarpackie.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami.
Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów, a nie redakcji.
Nakład 500 egz. Cena 1,50 zł.